

Sygn. akt III AUa 731/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 marca 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Zofia Rybicka - Szkibiel
Sędziowie:	SSA Romana Mrotek (spr.) SSO del. Beata Góraska
Protokolant:	sekr. sąd. Karolina Popowicz

po rozpoznaniu w dniu 7 marca 2014 r. w Szczecinie

sprawy M. G.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G.

o przyznanie emerytury

na skutek apelacji ubezpieczonej

od wyroku Sądu Okręgowego w Gorzowie Wlkp. VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 27 czerwca 2013 r. sygn. akt VI U 1058/12

oddala apelację.

SSO del. Beata Góraska SSA Zofia Rybicka - Szkibiel SSA Romana Mrotek

Sygn. akt III AUa 731/13

UZASADNIENIE

Ubezpieczona M. G. wniosła odwołanie się od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w G. z dnia 1.08.2012 r. odmawiającej przyznania jej prawa do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym. W odpowiedzi na wniesione odwołanie, organ rentowy wniósł o jego oddalenie.

Ubezpieczona wniosła również odwołanie od decyzji z dnia 18.09.2012 r., którą ponownie odmówiono jej prawa do świadczenia. Organ rentowy również wniósł o jego oddalenie.

Postanowieniem z dnia 23.11.2012 r. Sąd Okręgowy połączył sprawy z powyższych odwołań do wspólnego prowadzenia i rozstrzygnięcia.

Ubezpieczona odwołała się nadto od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w G. z dnia 27.09.2011 r. o odmowie przyznania jej prawa do emerytury w wieku obniżonym. Organ rentowy wniósł o oddalenie odwołania. Wyrokiem z dnia 15 maja 2012 roku Sąd Okręgowy w Gorzowie Wielkopolskim oddalił odwołanie ubezpieczonej. Na skutek apelacji M. G., Sąd Apelacyjny w Szczecinie wyrokiem z dnia 27 listopada 2012 roku uchylił wyrok sądu pierwszej instancji i sprawę przekazał do ponownego rozpoznania. Sąd Odwoławczy w uzasadnieniu swojej decyzji wskazał na konieczność przeprowadzenia postępowania dowodowego na okoliczność wymiaru pracy ubezpieczonej w warunkach szczególnych oraz charakteru wykonywanych czynności.

Postanowieniem z dnia 10.01.2013 r. Sąd Okręgowy połączył sprawy z powyższych odwołań do łącznego rozpoznania i rozstrzygnięcia.

Wyrokiem z dnia 27 czerwca 2013 r., Sąd Okręgowy w Gorzowie Wielkopolskim oddalił odwołanie ubezpieczonej do decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych oddziału w G. z dnia 27 września znak (...), 1 sierpnia znak (...) i 18 września 2011 r. znak (...).

Sąd Okręgowy ustalił, że ubezpieczona M. G. urodziła się (...) Na dzień 01.01.1999 r. posiada 21 lat, 4 miesiące i 27 dni okresów składkowych i nieskładkowych. W okresie 01.08.1977 r. – 31.07.1997 r. zatrudniona była w (...) Spółdzielni (...) w R. na stanowisku laboranta. Będąc zatrudnioną w spółdzielni mleczarskiej ubezpieczona odpowiadała za kontrolę jakości produktów podczas całego procesu produkcyjnego. Ubezpieczona pobierała próbki na hali produkcyjnej (aparatowni) i poddawała je badaniom. Sprawdziała temperaturę mleka, kwasowość, zawartość tłuszczu. Pomiar kwasowości i tłuszczu wykonywała w laboratorium. Ubezpieczona pobierała próbki kilkakrotnie w ciągu godziny, w efekcie większość czasu spędzała na aparatowni. Przez ponad cztery godziny dziennie wykonywała pracę przy aparatom produkcji. Praca ubezpieczonej wymagała stosowania żrących odczynników, ubezpieczona miała styczność z kwasem siarkowym, sodą kaustyczną, siarkowodorem. Praca wykonywana była w hałasie, dużej wilgotności, nadto wiązała się z ryzykiem oparzenia substancjami chemicznymi i z zatruciem bakteriami.

W dniu 10.08.2011 r. ubezpieczona wniosła o ustalenie prawa do emerytury. Organ rentowy decyzją z dnia 27.09.2011 r. odmówił jej prawa do świadczenia, z uwagi na brak wymaganego stażu pracy w warunkach szczególnych. Ubezpieczona w dniu 17.05.2012 r. ponownie wniosła o przyznanie jej prawa do emerytury, w odpowiedzi na co organ rentowy wydał w dniu 1.08.2012 r. decyzję odmowną. Decyzją z dnia 18.09.2012 r. organ rentowy ponownie odmówił M. G., przyznania prawa do świadczenia.

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny Sąd Okręgowy uznał, że odwołania ubezpieczonej nie zasługiwały na uwzględnienie. Uzasadniając powyższe wskazał, iż przedmiotem sporu w niniejszej sprawie były trzy decyzje Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w G. odmawiające ubezpieczonej prawa do emerytury. Ubezpieczona domagała się przyznania świadczenia w tzw. obniżonym wieku emerytalnym z uwagi na wykonywanie pracy w warunkach szczególnych. Istotą sporu objęty był okres od 1.08.1977 r. do 31.07.1997 r., w którym ubezpieczona zatrudniona była w (...) Spółdzielni (...) w R. na stanowisku laboranta. M. G. domagała się uznania tego okresu jako okresu pracy w warunkach szczególnych. Powoływała się przy tym na świadectwo pracy w szczególnych warunkach, w którym wskazano, że była to praca wymieniona w wykazie A dziale XIV pkt 24 załącznika do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego oraz wzrostu emerytur i rent inwalidzkich dla pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. nr 8 poz. 43, ze zm.). Organ rentowy odmawiając wnioskodawczyni świadczenia uzasadnił swoje stanowisko tym, że pracodawca nie wskazał w świadectwie pracy, na które powoływała się ubezpieczona, stanowiska pracy zgodnie z właściwym wykazem resortowym.

Dalej sąd rozstrzygający podał, iż zgodnie z art. 184. ust.1 ustawy z dnia 17.12.1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. z 2009 r., Nr 153, Poz. 1227 tj.) ubezpieczonym urodzonym po dniu 31 grudnia 1948 r. przysługuje emerytura po osiągnięciu wieku przewidzianego w art. 32, 33, 39 i 40 ustawy, jeżeli w dniu jej wejścia w życie (1 stycznia 1999 r.) osiągnęli:

1) okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymagany w przepisach dotychczasowych do nabycia prawa do emerytury w wieku niższym niż 60 lat - dla kobiet i 65 lat - dla mężczyzn oraz mają

2) wymagany okres składkowy i nieskładkowy, który w przypadku kobiet wynosi 20 lat i 25 w przypadku mężczyzn.

Powyższa emerytura przysługuje pod warunkiem nieprzystąpienia do otwartego funduszu emerytalnego albo złożenia wniosku o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym za pośrednictwem organu rentowego na dochody budżetu państwa. (ust. 2) Warunkiem nabycia uprawnień emerytalnych według art. 184 jest zatem spełnienie przesłanki stażu przed dniem 1 stycznia 1999 r.

Jednocześnie za pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach uważa się pracowników zatrudnionych przy pracach o znacznej szkodliwości dla zdrowia oraz o znacznym stopniu uciążliwości lub wymagających wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne lub otoczenia (art. 32 ust. 2 ustawy). Przy czym wiek emerytalny, o którym mowa w ust. 1, rodzaje prac lub stanowisk oraz warunki, na podstawie których osobom wymienionym w ust. 2 przysługuje prawo do wcześniejszej emerytury, ustala się na podstawie przepisów dotychczasowych (ust. 4 art. 32 ustawy) tj. rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7.02.1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. nr 8 poz.43 ze zm.).

Zgodnie z § 3 wymienionego rozporządzenia za okres zatrudnienia wymagany do uzyskania emerytury, uważa się okres wynoszący 20 lat dla kobiet i 25 lat dla mężczyzn, liczony łącznie z okresami równorzędnymi i zaliczanymi do okresów zatrudnienia. Natomiast w myśl § 4 ust. 1 pracownik, który wykonywał pracę w szczególnych warunkach, wymienionych w wykazie A, nabywa prawo do emerytury, jeżeli spełnia łącznie następujące warunki: 1) osiągnął wiek emerytalny wynoszący: 55 lat dla kobiet i 60 lat dla mężczyzn, 2) ma wymagany okres zatrudnienia, w tym co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach. Warunkiem zaliczenia okresu pracy do okresu pracy w szczególnych warunkach jest wykonywanie pracy o tym charakterze stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy (§ 2 ust. 1 cyt. rozporządzenia).

Z przepisu § 1 ust. 1 cyt. rozporządzenia wynika, że stosuje się je do pracowników wykonujących pracę w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, wymienionych w § 4 - 15 rozporządzenia oraz w wykazach stanowiących załącznik do rozporządzenia. Jednocześnie w ust. 2 § 1 rozporządzenia właściwi ministrowie, kierownicy urzędów centralnych oraz centralne związki spółdzielcze w porozumieniu z Ministrem Pracy, Płac i Spraw Socjalnych upoważnieni zostali do ustalenia w podległych i nadzorowanych zakładach pracy stanowisk pracy, na których są wykonywane prace w szczególnych warunkach wymienione w wykazach A i B rozporządzenia. Na podstawie wskazanego przepisu, uchwałą nr (...) z 27.06.1983 r. Zarząd Centralnego Związku Spółdzielni (...) wskazał stanowiska pracy, na których są wykonywane prace w szczególnych warunkach w spółdzielczości mleczarskiej. W dziale XIV wskazanej uchwały zatytułowanym „Prace różne” pod pozycją 24. wymieniono kontrolę międzyoperacyjną, kontrolę jakości produkcji i usług oraz dozór inżyniersko - techniczny na oddziałach i wydziałach, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie, z zaznaczeniem w pkt 1, że chodzi o stanowiska pracy, na których prace wykonywane są stale i bezpośrednio przy stanowiskach wymienionych w wykazie. Przedmiotowe stanowiska wymienione zostały natomiast w dziale X poz. 7 i poz. 13 wyżej wymienionej uchwały i wynika z nich, że chodzi o pracowników w chłodniach składowanych i przyzakładowych o temperaturze wewnętrznej poniżej 0, jak i o pracowników zatrudnionych przy obsłudze pras filtracyjnych wirówek i suszarek w przemyśle mleczarskim.

Powyższe prace wymienione zostały również w wykazie A, dział X i XIV załącznika do cyt. wyżej rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983r. W szczególności pkt. 24 działu XIV jako pracę w szczególnych warunkach wskazuje kontrolę międzyoperacyjną, kontrolę jakości produkcji i usług oraz dozór inżyniersko - techniczny na oddziałach i wydziałach w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie.

Odnosząc powyższe regulacje do ustalonego w sprawie stanu faktycznego Sąd meriti wskazał, iż ubezpieczona nie spełniła wszystkich przesłanek do przyznania świadczenia emerytalnego, albowiem nie legitymuje się wymaganym okresem pracy w warunkach szczególnych. Ubezpieczona domagała się uznania zatrudnienia w spółdzielni mleczarskiej jako pracy w warunkach szczególnych. Przeprowadzone w sprawie postępowanie dowodowe potwierdziło okoliczność, że ubezpieczona pracowała na tym stanowisku. Charakter jej pracy wyklucza jednak wykonywanie pracy na wskazanych w przywołanych przepisach stanowiskach stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Przesłuchani w sprawie świadkowie zgodnie zeznali, że ubezpieczona pracowała zarówno w laboratorium, jak i na produkcji, w aparatowni. Istotnych informacji dostarczyli zwłaszcza świadkowie J. W. i J. S., którzy zeznali, że ubezpieczona większość czasu przebywała na aparatowni pobierając próbki, czyniła to kilkakrotnie w ciągu godziny. Przy aparatom ubezpieczona spędzała ponad cztery godziny dziennie. W sumie większą część dnia spędzała na produkcji. Świadek J. S. sprecyzowała, że pomiar temperatury surowca ubezpieczona wykonywała bezpośrednio przy pobraniu, analizę kwasowości i zawartość tłuszczu musiała natomiast wykonać w laboratorium. Ponadto ubezpieczona na stacji mycia kontrolowała jakość środków czyszczących. Wprawdzie wszyscy przesłuchani w sprawie świadkowie wskazywali na szkodliwe czynniki pracy ubezpieczonej, takie jak praca przy stężonym kwasie siarkowym (E. B., E. K., A. P. M., J. W.), sodzie kaustycznej (R. G.) przy nieprzyjemnych zapachach (E. B.) np. siarkowodoru i oparach, hałas (J. W., A. P.-M.), niebezpieczeństwo oparzenia i zatrucia (R. G., A. P.-M.), to brak było elementu stałości, który determinowałby uznanie pracy ubezpieczonej jako spełniającej kryteria pracy w szczególnych warunkach w rozumieniu przywołanych przepisów, przy czym nie sposób zanegować ciężkiego charakteru pracy ubezpieczonej. Sąd pierwszej instancji w pełni dał wiarę przesłuchanym świadkom tym bardziej, iż ich zeznania znajdują pełne odzwierciedlenie w zeznaniach ubezpieczonej, która w sposób pełny i wyczerpujący opisywała tryb i charakter wykonywanej pracy oraz czynniki szkodliwe, w związku z którymi liczyła na wcześniejsze uzyskanie uprawnień emerytalnych. Ubezpieczona zeznała, że jej praca była związana ściśle z pracą aparatomowego, gdyż na bieżąco kontroli poddawany był surowiec w trakcie całego procesu produkcji. M. G. wskazywała na stężony kwas siarkowy i inne odczynniki, które wykorzystywała w pracy laboranta, na dużą wilgotność, konieczność zachowania szczególnej ostrożności i koncentracji z uwagi na liczne przewody, mokre posadzki etc. Ubezpieczona pobierała próbki ustnie, zasysając je do pipety, co wiązało się z niebezpieczeństwem zatrucia. Obsługa maszyn i przyrządów w laboratorium stwarzała niebezpieczeństwo poparzenia, któremu ubezpieczona uległa niejednokrotnie. Zdaniem sądu meriti jej zeznania na tle zeznań wymienionych świadków tworzą spójny obraz wykonywanej przez nią w spornym okresie pracy. Praca ubezpieczonej była ciężka i niebezpieczna, jednak nie miała charakteru jednostajnego, narażającego na działanie szkodliwych czynników przez osiem godzin tj. w pełnym wymiarze czasu pracy. Innymi słowy, praca ubezpieczonej nie nosi cechy stałości w rozumieniu (§ 2 ust. 1 cyt. Rozporządzenia), co uniemożliwia uznanie jej za pracę wykonywaną w szczególnych warunkach zgodnie z żądaniem ubezpieczonej. M. G. bezspornie wykonywała bowiem część prac w zakładowym laboratorium, a część przy stanowiskach produkcyjnych. Jednocześnie ubezpieczona nie wskazała osoby, która pracowała z nią na równorzędnym stanowisku i uzyskała emeryturę z uwagi na pracę w warunkach szczególnych. Dokumentacja z archiwum przedstawiająca historię pracy współpracowników ubezpieczonej - J. S., G. D., R. D. i A. M. nie zawiera danych pozwalających na zmianę oceny pracy ubezpieczonej. Akta osobowe tych osób potwierdzają jedynie, że pracodawca wystawił wszystkim świadectwa wykonywania pracy w warunkach szczególnych z uwagi na wykonywanie pracy laboranta.

Podsumowując, Sąd Okręgowy uznał, że ubezpieczona w spornym okresie, zatrudniona jako laborant istotnie wykonywała pracę, którą można zaliczyć do kontroli jakości produkcji, jednakże pomimo powyższego faktu praca ta nie spełniała wymogu pracy w szczególnych warunkach, bowiem nie była wykonywana stale i bezpośrednio przy stanowiskach wyżej wymienionych. Jak wynika ze zgromadzonego materiału ubezpieczona istotną część swojej pracy wykonywała w odrębnym pomieszczeniu laboratorium, tam dokonywała szeregu analiz i badań pobranych na produkcji próbek.

Równocześnie za nieuzasadniony Sąd rozstrzygający uznał wniosek ubezpieczonej o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego na okoliczność wykonywania pracy w warunkach szczególnych. Dowód z opinii biegłego nie był przydatny do ustalenia okoliczności na które został powołany. Sąd na podstawie zeznań świadków oraz dokumentacji osobowej bez

sięgania do wiadomości specjalnych ma możliwość ustalenia zakresu obowiązków ubezpieczonej oraz wymiaru czasu pracy przy wykonywaniu poszczególnych czynności.

W konsekwencji powyższego Sąd Okręgowy uznał, iż decyzje organu rentowego były prawidłowe i dlatego też oddalił odwołania ubezpieczonej jako nieuzasadnione, o czym orzekł w punkcie I wyroku.

O kosztach sąd meriti orzekł zgodnie z zasadą odpowiedzialności stron za wynik procesu. Pozwany organ rentowy wygrał proces w całości, w związku z czym, zgodnie z art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. Sąd zasądził na jego rzecz koszty procesu. Koszty te obejmują wynagrodzenie radcy prawnego wyliczone zgodnie z § 11 ust. 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (tekst jedn. Dz. U. 2013 r. Poz. 490). (punkt II wyroku)

Apelację od wyroku wniósł pełnomocnik ubezpieczonej, który wydanemu rozstrzygnięciu zarzucił:

1) naruszenie przepisów prawa materialnego, mające wpływ na rozstrzygnięcie sprawy, tj. § 2 ust. 1 oraz § 4 ust 1 Rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r. Rady Ministrów w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze poprzez jego niewłaściwą wykładnię polegającą na przyjęciu, że praca skarżącej jako laboranta na hali produkcyjnej i w laboratorium znajdującym się przy tej hali w rozumieniu tego przepisu nie jest pracą wykonywaną stale podczas gdy przeprowadzone w przedmiotowej sprawie dowody prowadzą wprost do wniosku, że praca M. G. świadczona była w warunkach szczególnych stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, a nadto nie rozważeniu, iż świadczenie pracy w szczególnych warunkach stale i w pełnym wymiarze czasu pracy oznacza, że czynności te muszą być wykonywane przez cały czas pozostawania w dyspozycji pracodawcy, zaś stałość zachodzi nawet wówczas gdy do ich prawidłowego wykonania niezbędne i konieczne jest wykonanie innych czynności, nie mających charakteru pracy w warunkach szkodliwych,

2) sprzeczność istotnych ustaleń sądu z treścią zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, co w konsekwencji doprowadziło do przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów polegających na pominięciu, iż pomieszczenie laboranta w którym badane były próbki produkcyjne znajdowało się przy tej samej hali produkcyjnej na której odbywała się produkcja przy wykorzystaniu w nim środków toksycznych, żrących, parzących, chemicznych i łatwopalnych tożsamy z tymi które były obecne w środowisku pracy na hali produkcyjnej w dużym hałasie, ponadto na pominięciu, iż warunki szczególne występujące na hali produkcyjnej występowały w tym samym, o ile nie większym, stopniu w pomieszczeniu laboranta w sytuacji w której prace skarżącej o znacznej szkodliwości dla zdrowia lub o znacznym stopniu uciążliwości, których charakter wymagał równoczesnego, uzupełniającego wykonywania innych czynności spełniają wprost wskazane warunków szkodliwości i powinny prawidłowo być uznane za prace wykonywane w szczególnych warunkach, a nadto stwierdzeniu, iż M. G. odpowiadała za kontrolę produktów podczas gdy prawidłowe ustalenia wskazują na fakt, że M. G. na swoim stanowisku odpowiedzialna była za kontrolę jakości produkcji, nie zaś jak wskazuje to sąd za kontrolę jakości poszczególnych produktów, ponadto pominięciu i wyciągnięciu niewłaściwych wniosków w sytuacji w której skarżąca większość czasu spędzała na aparatuwni przez co nie można odmówić jej racji, że praca przez nią świadczona odbywała się stale w warunkach szkodliwych.

Tak podnoszą, apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku, poprzez uwzględnienie odwołania oraz zasądzenie na rzecz skarżącego kosztów sądowych wraz z kosztami zastępstwa według norm przepisanych za obie instancje, z uwzględnieniem opłaty od pełnomocnictwa; ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja ubezpieczonej okazała się niezasadna.

Sąd Okręgowy wydał prawidłowy wyrok. Istota sporu w niniejszej sprawie sprowadzała się do ustalenia czy ubezpieczona legitymuje się okresem 15 lat pracy w warunkach szczególnych. Sąd pierwszej instancji prawidłowo

uznał, że apelująca nie spełniła warunku posiadania piętnastoletniego okresu pracy w szczególnych warunkach lub o szczególnym charakterze, nie mniej zdaniem Sądu Apelacyjnego takie ustalenie wynika z innych przyczyn, niż to uczynił Sąd meriti.

Podstawą prawną rozstrzygnięcia w przedmiotowej sprawie - jak słusznie wskazał - sąd pierwszej instancji są przepisy art. 184 ust. 1 i ust. 2 oraz art. 32 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (ustawy emerytalnej Dz. U. z 2009 r., Nr 153, poz. 1227 z późniejszymi zmianami) w związku z regulacjami rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. nr 8, poz. 43 ze zm.) – określające przesłanki nabycia emerytury wcześniejszej w związku z pracą w warunkach szczególnych przez ubezpieczonych urodzonych po dniu 31 grudnia 1948 r.

Zgodnie z art. 32 ust. 2 ustawy emerytalnej pracownikami zatrudnionymi w szczególnych warunkach, są osoby zatrudnione przy pracach o znacznej szkodliwości dla zdrowia oraz o znacznym stopniu uciążliwości lub wymagających wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne lub otoczenia, w których obowiązują wykazy stanowisk ustalone na podstawie przepisów dotychczasowych. Praca w warunkach szczególnych to praca, w której pracownik w sposób znaczny jest narażony na niekorzystne dla zdrowia czynniki. Pracę taką pracownik musi wykonywać stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku (§ 2 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r.). Przy czym dla oceny, czy pracownik pracował w szczególnych warunkach, nie ma istotnego znaczenia nazwa zajmowanego przez niego stanowiska, tylko rodzaj powierzonej mu pracy. (vide wyrok Sądu Najwyższego z 1 czerwca 2010 roku, sygn. II UK 21/10, LEX nr 619638). Zatem decydującą rolę przy analizie charakteru pracy ubezpieczonej z punktu widzenia uprawnień emerytalnych ma zatem możliwość zakwalifikowania jej pod jedną z pozycji wspomnianego załącznika do rozporządzenia Rady Ministrów. W świetle art. 32 ust. 4 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych pracami w szczególnych warunkach nie są bowiem wszelkie prace wykonywane w narażeniu na kontakt z niekorzystnymi dla zdrowia pracownika czynnikami, lecz jedynie takie, które zostały rodzajowo wymienionych w tymże rozporządzeniu. Przepis § 1 ust. 1 rozporządzenia stanowi zresztą, że akt ten ma zastosowanie do pracowników wykonujących prace w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, wymienione w § 4 - 15 rozporządzenia oraz w wykazach stanowiących załącznik do niego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 czerwca 2011 r., I UK 393/10). Wykonywanie pracy na stanowisku określonym w zarządzeniu resortowym, której nie wymieniono w wykazach A i B stanowiących załącznik do rozporządzenia w sprawie wieku emerytalnego nie uprawnia do uzyskania emerytury w obniżonym wieku emerytalnym (por. wyrok SN z 20 października 2005 r., I UK 41/05, LEX 195788)

Równocześnie przyznając zasadniczą rolę w kwalifikowaniu prac w szczególnych warunkach cytowanemu rozporządzeniu Rady Ministrów warto podkreślić, że w świetle przepisów wykazu A, stanowiącego załącznik do tegoż rozporządzenia, wyodrębnienie owych prac ma charakter stanowiskowo - branżowy. Pod pozycjami zamieszczonymi w kolejnych działach wykazu wymieniono bowiem konkretne stanowiska przypisane danym branżom, uznając je za prace w szczególnych warunkach uprawniające do niższego wieku emerytalnego. Taki sposób kwalifikacji prawnej tychże prac nie jest dziełem przypadku. Specyfika poszczególnych gałęzi przemysłu determinuje bowiem charakter świadczonych w nich prac i warunki, w jakich są one wykonywane, ich uciążliwość i szkodliwość dla zdrowia. Nie można zatem swobodnie czy wręcz dowolnie, z naruszeniem postanowień rozporządzenia, wiązać konkretnych stanowisk pracy z branżami, do których nie zostały one przypisane w tym akcie prawnym.

Jak wynika z niekwestionowanych ustaleń faktycznych apelująca w spornym okresie była zatrudniona w (...) Spółdzielni (...) w R. na stanowisku laboranta. Zatrudnienie M. G. miało zatem charakter branżowy – spółdzielczość mleczarska, a zatem możliwość przyporządkowania pracy ubezpieczonej do prac wykonywanych w warunkach szczególnych, należało upatrywać w dziale X W rolnictwie i przemyśle rolno-spożywczym wykazu A rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. Jednakże analiza wymienionych we wskazanym dziale stanowisk wskazuje bezspornie, że nie wymieniono tam pracy w mleczarni, co uniemożliwia zakwalifikowanie pracy ubezpieczonej jako laboranta w spornym okresie do prac wykonywanych w szczególnych warunkach.

Jednocześnie Sąd Apelacyjny wskazuje, iż aby można było zakwalifikować pracę ubezpieczonej do prac wskazanych w wykazie A, w dziale XIV pod poz. 24. - kontrola międzyoperacyjna, kontrola jakości produkcji i usług oraz dozór inżynieryjno-techniczny na oddziałach i wydziałach, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie, to praca ubezpieczonej musiałaby zostać zakwalifikowana do prac w rolnictwie. W pozycji 24 działu XIV bowiem nie wymienia się stanowiska pracy, lecz odwołuje się do czynności ogólnie pojętego nadzoru lub kontroli w procesie produkcji wykonywanej w tych wydziałach i oddziałach, w których zatrudnieni są pracownicy wykonujący pracę w warunkach szczególnych.

Skoro jak wskazano powyżej pracy ubezpieczonej nie można było zaliczyć do prac wymienionych w dziale X załącznika A do wskazanego rozporządzenia, zatem nie można uznać, że ubezpieczona sprawowała kontrolę jakości produkcji stale i bezpośrednio na wydziałach, w których jako podstawowe wykonywane są prace, wymienione w wykazie, a co za tym idzie zakwalifikować ją do działu XIV pkt 24.

Już tylko na marginesie w odniesieniu to tego wątku rozważań Sąd Apelacyjny zauważa, iż czynności ogólnie pojętego nadzoru lub kontroli w procesie produkcji wykonywanej w tych wydziałach i oddziałach, w których zatrudnieni są pracownicy wykonujący pracę w warunkach szczególnych objęte poz. 24 działu XIV Wykazu A, to wyłącznie te czynności, które wykonywane są w warunkach bezpośrednio narażających na szkodliwe dla zdrowia czynniki, a więc polegające na bezpośrednim nadzorze i bezpośredniej kontroli procesu pracy na stanowiskach pracy wykonywanej w szczególnych warunkach. Jeśli zatem czynności te wykonywane są w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na stanowisku pracy związanej z kontrolą międzyoperacyjną, kontrolą jakości produkcji i usług oraz dozorem inżynieryjno-technicznym, to okres wykonywania tej pracy jest okresem pracy uzasadniającym prawo do świadczeń na zasadach określonych w rozporządzeniu. Natomiast jeśli pracownik zatrudniony na stanowisku związanym z kontrolą międzyoperacyjną, kontrolą jakości produkcji i usług oraz dozorem inżynieryjno-technicznym wykonuje - poza bezpośrednim nadzorem procesu produkcji - inne czynności, istotne znaczenie z punktu widzenia uprawnień do emerytury na podstawie art. 32 ustawy o emeryturach i rentach z FUS ma ustalenie, jaką część obowiązującego czasu pracy zajmowały te czynności. Jak wynika z niekwestionowanych ustaleń faktycznych apelująca w spornym okresie na stanowisku laboranta wykonywała część pracy rzeczywiście bezpośrednio przy stanowiskach produkcyjnych, ale pracowała także w laboratorium zakładowym, badała też czystość środków transportu i urządzeń produkujących, butelek. A zatem ubezpieczona na tych stanowiskach nie mogłaby równocześnie sprawować kontroli jakości produkcji stale. Takie ustalenie znajduje również potwierdzenie w uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego z dnia 29 czerwca 2011 r., III UK 3/11, rozważającego kwalifikację pracy skarżącej zatrudnionej na stanowisku laboranta, wykonującej część prac w laboratorium zakładowym, a część pracy bezpośrednio przy stanowiskach produkcyjnych.

Odnosząc się natomiast do szczegółowego wykazu branżowego stanowiącego załącznik nr (...) do uchwały Zarządu (...) Związku Spółdzielni (...) zwrócić uwagę, iż uchwała Nr (...) Zarządu Centralnego Związku Spółdzielni (...) z dnia 27 czerwca 1983 r. nie jest źródłem powszechnie obowiązującego prawa, gdyż ma ono jedynie charakter informacyjny, techniczno – porządkujący, uściślający. Taki wykaz resortowy ułatwia identyfikację określonego stanowiska pracy jako stanowiska pracy w szczególnych warunkach - w szczególności, jeśli w wykazie stanowiącym załącznik do rozporządzenia nie wymienia się konkretnych stanowisk, lecz operuje się pojęciem ogólnym. Innymi słowy, zarządzenia resortowe mogą mieć znaczenie jedynie w sferze dowodowej (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 kwietnia 2011 r., sygn. I UK 351/10, LEX nr 863944, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 maja 2011 r., sygn. II UK 356/10, LEX nr 901608). Sąd Najwyższy bowiem w uchwale z dnia 13 lutego 2002 r., III ZP 30/01 (OSNP 2002 nr 10, poz. 243) wskazał jako nadal stosowane "przepisy dotychczasowe" tylko niektóre przepisy rozporządzenia, wyłączając dalsze obowiązywanie tych, które zawierały upoważnienie dla ministrów, kierowników urzędów centralnych i centralnych związków spółdzielczych do ustalenia wykazu stanowisk pracy w podległych im zakładach pracy. Stwierdził, że odesłanie do wykazów obejmujących świadczenie pracy w warunkach szczególnych nie obejmuje przepisów kompetencyjnych § 1 ust. 2-3 rozporządzenia. To pozwala na wniosek, że ustanowione przed dniem wejścia w życie ustawy o emeryturach i rentach przepisy, o których mowa w odesłaniu, to tylko przepisy rozporządzenia, a wśród nich § 2 ust. 1 stanowiący, iż okresami pracy uzasadniającymi prawo do świadczeń na zasadach określonych w rozporządzeniu są okresy, w których praca w szczególnych warunkach lub w szczególnym

charakterze jest wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy, § 4-8a, określające wiek emerytalny i staż wymagany od pracowników wykonujących prace wyszczególnione w wykazach A i B stanowiących załącznik do rozporządzenia oraz te wykazy. Oznacza to tyle, że zarządzenia resortowe nie mogą zatem stanowić samodzielnej podstawy prawnej indywidualnych decyzji, jednakże - mając swoje umocowanie w ustawie i rozporządzeniu i nie odnosząc się do praw podmiotowych obywateli - nadal obowiązują jako wykazy prac świadczonych w szczególnych warunkach, o skutkach wykonywania których stanowi ustawa emerytalna i utrzymane jej mocą rozporządzenie. W konsekwencji w judykaturze Sądu Najwyższego przyjmuje się, że wykazy resortowe mają charakter informacyjny, techniczno-porządkujący i uściślający, w szczególności, gdy w wykazie stanowiącym załącznik do rozporządzenia nie wymienia się określonych stanowisk, lecz operuje się pojęciem ogólnym (por. np. wyroki z dnia 21 kwietnia 2004 r., II UK 337/03, OSNP 2004 nr 22, poz. 392; z dnia 20 października 2005 r., I UK 41/05, OSNP 2006 nr 19-20, poz. 306; z dnia 25 lutego 2009 r., II UK 227/08, LEX nr 736740; z dnia 25 lutego 2010 r., II UK 218/09, LEX nr 590247; z dnia 24 listopada 2010 r., I UK 128/10, LEX nr 707405). Tym bardziej posłużenie się resortowym wykazem stanowisk jest uzasadnione, a nawet konieczne, gdy dany rodzaj prac został wymieniony z wykazie stanowiącym załącznik do rozporządzenia jedynie ogólnie, bez wskazania jakiegokolwiek kryterium zakwalifikowania go do jednego z wykazów (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 maja 2011 r., sygn. II UK 356/10, LEX nr 901608).

Mając powyższe na względzie apelację jako bezzasadną na podstawie art. 385 k.p.c. oddalono.

SSO del. Beata Górka SSA Zofia Rybicka - Szkibieli SSA Romana Mrotek